Rok V. Kraków-Podgórze, Poniedziałek 25 Lutego 1907 Nr. 55

2 Cena Numeru wszędzie Centy (4 halerze).

PRENUMERATA

miesięczna wszędzie, zarówno w Krakowie jak na prowincyi 2 K, już z dostawą do domu, względnie z przesyłką pocztową. — **Prenumerata za granicą** 2 marki, 3 franki, 1 rs. 20 kop.

POJEDYNCZE EGZEMPLARZE NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH AGENCYACH PISM I NA WSZYSTKICH DWORCACH KOLEJOWYCH.

NOWINY

Dziennik niezawisły demokratyczny illustrowany.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 halerze od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal., spody na każdej stronie po 3 Kor. — Załączniki 20 Kor. za tysiąc.

Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. Kupczyc.

Administracya „NOWIN“: ulica Zacisze L. 7, otwarta od 9—1 w południe i od 3—5 popołudniu.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana L. 2.

Redakcya i Administracya „Nowin“: Kraków, ul. Zacisze L. 7, Tel. 512, Redaktor przyjmuje od godziny 11 do 12 w południe. — Ekspedycya „Nowin“ poranna w drukarni Rynek gł. L. 8.

REDAKTOR NACZELNY: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Tel. 512) od godziny 9 rano do godziny 8 wieczorem w biurze przy ul. Zacisze 7, Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY“ wychodzą wieczorem o 5 i zrana o 8. Cena numeru 4 ct. (8 hal.). W poniedziałki i dni poświąteczne „Nowiny“ wychodzą o 9 zrana. Cena 2 ct.

Koniec komedyi ruskiej.

Uwięzieni hajdamacy ruscy odegrali swą komedyę do końca — i zostali przez „Neue Freie Presse“ pasowani na bohaterów. Jak wielki „głód“ cierpieli w kozie, o tem świadczy fakt, że w sobotę mieli dość sił, aby się zabarykadować w celach, a w niedzielę, wypuszczeni na wolność, zamiast pójść jeść urządzili **pochód demonstracyjny** przez miasto!

A jednak „Neue Freie“ krokodyle łzy wylewała na całych stronnicach nad losem hajdamaków, opowiadając niestworzone historye o grożącej im „śmierci głodowej“, o „tyfusie głodowym“ i t. d.

Komedya skończyła się.

W sobotę zakomunikowano uwięzionym ruskim akademikom, że zostaną wypuszczeni wszyscy na wolność, z wyjątkiem pięciu; ale nie przyjęli tego do wiadomości, żądając wypuszczenia także owych pięciu kolegów i odbyli naradę.

Po naradzie oświadczyli, że trwają przy żądaniu uwolnienia wszystkich aresztowanych bez wyjątku, więc także i tych pięciu, ewentualnie za kaucyą i tylko pod tym warunkiem opuszczą więzienie. Mieli oni dalej zażądać przyrzeczenia, że nikt więcej nie będzie aresztowanym i że obwinieni będą powołani dopiero do rozprawy. Więc w nocy z *soboty na niedzielę* wszyscy uwięzieni zostali w więzieniu.

W celach się zabarykadowali. Wieczorem zgromadziła się na ulicy Batorego, przed gmachem sądowym ruska młodzież szkół średnich i akademicka, lecz policya nie dopuściła do liczniejszego zgromadzenia się.

I sąd lwowski uległ.

Telegramy „Nowin“.

Koniec komedyi. — Hajdamacy w tryumfie opuszczają kozę.

Lwów. (Tel. pryw.) Sąd karny wypuścił dzisiaj (niedziela) z więzienia śledczego **wszystkich bez wyjątku akademików ruskich.** Ulica Batorego miała dzisiaj niezwykły wygląd. Od rana gromadziły się przed budynkiem grupy publiczności ruskiej, a w samo południe zebrało się do tysiąca osób. 10 policyantów konnych i silny oddział policyi pieszej z dwoma komisarzami na czele, ułatwiał komunikacyę kołową. Wozy kolei elektrycznej miejskiej z trudem przeciskają się przez tłumy publiczności. Karetka pogotowia kilkakrotnie wywoziła studentów do szpitala. Ilekroć karetka wyjeżdżała z bramy budynku sądowego, urządzała publiczność wywożonym studentom owacyę, podnosząc nakrycia z głowy i wznosząc okrzyki *sławno!* Okna przeciwległych kamienic pełne były widzów.

Około godziny 3-ciej po południu oznajmiono zebranym, że za chwilę wyjdzie reszta studentów. Policya cofnęła się na plac Halicki, zaś od bramy więzienia do wzdłuż ulicy Batorego do wylotu ulicy w plac Halicki utworzyła ruska młodzież uniwersytecka i szkół średnich, oraz ruscy alumni i publiczność **szpaler**. Po pewnym czasie wyszła grupa uwolnionych akademików, zdążając przez szpaler ku miastu. Na niektórych z nich było widać wycieńczenie **głodówką** (?)

Na czele nieśli oni wieniec wawrzynowy z szarfami o barwach ruskich, niektórzy zaś nieśli kwiaty. Za nimi ruszył tłum publiczności śpiewając pieśni. Na placu Halickim usiłowała policya nie dopuścić do pochodu, lecz bezskutecznie. **Pochód przeszedł** przez plac Halicki w ulicę Sykstuską przed ruski dom t. zw. Narodnej Hostynnici. Tutaj z balkonu wygłosił pewien Rusin mowę zaczynając od słów „sprawiedliwość odniosła zwycięztwo“, poczem mówił o **tryumfie narodowej idei ruskiej**. Z kolei przemawiali krótko dwaj z uwolnionych **akademików ruskich** (mieli jeszcze sił!) dziękując za owacyę. Stosownie do wezwania mowców manifestanci rozeszli się w spokoju. Z pośród uwolnionych wypuszczono pięciu, jak słychać za kaucyą w łącznej sumie 35.000 koron.

Rząd nie chce naruszać systemu kuryalnego w Sejmach.

Salcburg. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w Salcburgu odczytano pismo rządu krajowego zawiadamiające Sejm o doniesieniu ministerstwa spraw wewnętrznych, że **rząd nie może się zgodzić na zaprowadzenie powszechnego, bezpośredniego, równego prawa wyborczego do Sejmu** i że nie widzi związku między reformą wyborczą do Rady państwa a reformą wyborczą do Sejmu. Jednakże rząd gotów jest współdziałać przy reformie wyborczej do Sejmu, któraby przyznawała prawo wyborcze tym, którzy dotychczas są go pozbawieni.

Notę tę przyjął Sejm do wiadomości. (Wobec takiego stanowiska rządu możemy sobie dobrze wyobrazić, jaką będzie reforma wyborcza w Sejmie galicyjskim. *Przyp. Red.*)

Napad na urząd pocztowy w Warszawie.

Z Warszawy donoszą:

Ile pieniędzy zrabowano, określić dokładnie jeszcze nie można.

Ruch w tej filii był ogromny i w każdym razie nie mniej, jak około 12.000 rubli znajdowało się z ekspedycyi rannej.

Obrachunek ścisły nie da się uskutecznić prędko, z powodu całkowitego rozrzucenia papierów i powalania ich krwią i błotem.

Oprócz osób poranionych zginęli: Oleszkiewicz, naczelnik filii, osierociwszy ośmioro drobnych dzieci; Siwoworonow, służący oficerski; żołnierz artyleryi fortecznej nieznany z nazwiska, stojący na warcie wewnątrz biura i Surzyński, listonosz. Te osoby poniosły śmierć wewnątrz biura, na miejscu wypadku.

W szpitalu w cytadeli zmarł Arkin, przyjezdny żyd rosyjski, przypadkowo znajdujący się w biurze. Policya, podejrzewając go o udział w napadzie, kazała umieścić go w szpitalu w cytadeli. Przekonawszy się, kim był, pozwolono go zabrać do lecznicy prywatnej, lecz lekarz Pogotowia, po przybyciu do cytadeli, zastał już trupa.

W szpitalu św. Rocha dogorywa Pietraszewski, służący pocztowy, któremu mózg wyskoczył, wreszcie w szpitalu ujazdowskim zmarło dwóch zranionych żołnierzy.

Z personalu pocztowego zraniona jedna z urzędniczek w rękę. Na warcie było tam czterech żołnierzy, z których dwóch zabito, a dwóch walczy ze śmiercią.

Ogółem tedy ofiarą wczorajszego napadu było sześć trupów i 9 osób poranionych.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

Telegramy „Nowin“.

Bandytyzm w Łodzi.

Łódź. 30 uzbrojonych ludzi napadło na dwie tutejsze fabryki. Sprawcom udało się ujść po zrabowaniu znacznych sum pieniędzy. Sprawcy zranili syna właściciela jednej z fabryk śmiertelnie.

Wybory do Dumy.

Petersburg. Wybranych zostało dotąd 448 członków Dumy. Z wybranych należy 85 do partyj monarchistycznych (30 monarchistów i 55 członków prawicy), 42 umiarkowanych (oktobrystów, członków partyi porządku prawnego, monarchistycznych demokratów, członków centrum i 14 członków pozostałych partyj umiarkowanych), **276 należących do lewicy** (członków partyi pokojowego odrodzenia, 1 członek partyi demokratycznych reform, progresistów, członków partyi pracy, **72 kadetów, 78 socyalnych demokratów,** 11 socyalnych rewolucyonistów, 88 członków pozostałych partyi lewicy. Co do reszty wybranych nie zaszła zmiana

Zamach na policmajstra.

Odessa. (Pet. aj. tel.) Wczoraj w południe policmajster von Kosberg został lekko zraniony wskutek wybuchu bomby.

Tajny policyant, który znajdował się w powozie, został ciężko ranny. Koń zginął. Bombę rzucono pod powóz, który pędził bardzo szybko. Sprawcy nie ujęto.

Zamach czy mistyfikacya.

Petersburg. Pet. ag. tel. upoważnioną jest do następującego oświadczenia: Kilka dzienników petersburskich doniosło, jakoby śledztwo sądowe wykazało, że maszyny piekielne, znalezione w domu Wittego, nie zawierały materyałów wybuchowych. Śledztwo sądowe wykazało, co stwierdzili sądowi rzeczoznawcy, że maszyny piekielne zawierały 3 i pół funta materyału wybuchowego i że mogły wybuchnąć skutkiem ogrzania lub wstrząśnienia. Przyrządy zegarowe nie mogły sprowadzić wybuchu gdyż były niezręcznie złożone. Wybuch mógł był zniszczyć wewnętrzne urządzenie domu, a nawet i mur główny. (Mimo tego zaprzeczenia rzekomy „zamach“ nie przestaje wyglądać na mistyfikacyę. *Przyp. Red.*)

Katastrofa statku „Berlin“.

Hoek van Holand. (B. Reutera). Kapitan parowca „Wootan“, nazwiskiem Sperling, który na ochotnika podjął się ratunku trzech kobiet, pozostałych jeszcze na szczątkach okrętu „Berlin“, opowiada, że cała akcya ratunkowa z jego strony trwała pół godziny. Po przezwyciężeniu wielu trudności dotarł on do szczątków okrętu, gdzie obwiązał kobiety sznurami i przyciągnął na swój okręt. Wszystkie ocalone kobiety mają się stosunkowo dobrze. — (Razem więc uratowano 15 osób).

Kapitan Sperling zamierza dopłynąć jeszcze raz do szczątków okrętu, aby zabrać z nich 12 zwłok, które tam widział.

Hoek van Holand. (B. Reutera). Ks. Henryk holenderski odwiedził dzisiaj ocalonych podróżnych okrętu „Berlin“.

Kilka okrętów odjechało z Rotterdamu, aby wyławiać pływające po morzu zwłoki. Na jednym z tych okrętów znajduje się książę Henryk.

Stan osób ocalonych jest stosunkowo dobry. Również stan uratowanych kobiet jest dobry, choć mają one odmrożone ręce i nogi.

Dotychczas wydobyto 40 zwłok. Sześciu zwłok nie można było rozpoznać.

Haga. Onegdaj o godz. 7-mej wieczorem urządził kilkutysięczny tłum przed zamkiem manifestacyę na korzyść księcia Henryka niderlandzkiego, z powodu jego udziału w akcyi ratunkowej po katastrofie parowca „Berlin“. Śpiewano pieśni narodowe. Gdy królowa i książę się ukazali, rozległy się okrzyki na ich cześć. Książę podziękował za owacyę i wzniósł okrzyk na cześć dzielnych ludzi, którzy brali udział w akcyi ratunkowej, który tłum powtórzył.

Telegramy „Nowin“.

Katastrofa okrętowa na Adryatyku.

Tryest. Okręt „Imperatrix“, który dn. 19 bm. stąd wyjechał do Bombaju, zatonął koło wyspy Krety. Austryacki Lloyd wysłał natychmiast okręt „Castora“ do Krety, skąd z powodu trudnej komunikacyi bardzo mało przychodzi wiadomości. Przyczyną katastrofy była silna burza. Jak się zdaje, nikt nie stracił życia.

Załoga okrętu „Imperatrix“ wynosiła 120 ludzi; oprócz tego było na okręcie 20 podróżnych. Wśród podróżnych znajdowali się także niejacy państwo Grajerowscy z dziećmi.

Cesarz Wilhelm przyjmuje prezydyum Reichstagu.

Berlin. Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj prezydenta i wiceprezydenta Reichstagu, z którymi rozmawiał przeszło godzinę. Po audyencyi przyjęła cesarzowa prezydyum Reichstagu.

Berlin. Podczas przyjęcia prezydenta Reichstagu wyraził się cesarz z wielkiem zadowoleniem z powodu wyniku wyborów. Wybory te, powiedział cesarz, pokazały, że socyalna-demokracya może być przezwyciężoną. Cesarz spodziewa się, że to przeświadczenie i po za wyborami utrzyma się w narodzie. Dalej mówił cesarz Wilhelm o wartości kolonii i wyraził życzenie, aby jak najwięcej posłów mogło się przekonać o ich wartości.

Kontrakty kościelne we Francyi.

Paryż. Na wczorajszej Radzie ministrów doniósł minister oświaty Briand, że polecił prefektowi Sekwany, aby zawiadomił arcybiskupa Richarda, iż propozycye jego są niemożliwe do przyjęcia. Jeżeli arcybiskup chce uczynić propozycye w duchu oświadczeń Brianda, prefekt je przyjmie.

Co słychać w mieście?

Kraków, dnia 25 lutego 1907.

Z teatru. Tragedya Andrzeja Gide „Król Kandaules“ jest typową dekadencką robotą francuską. Poecie chodzi w pierwszym rzędzie o *„le beau geste“* bez względu na logikę, a ponieważ sam piękny gest mógłby snobów zbudzić, zaprawia swą bohaterską tragedyę (znowu bez względu na logikę) prawdziwie paryską pikanteryą. Utwór to zresztą bardzo interesujący, nietylko dla snobów — a odegrany został doskonale przez Solskiego, Solską i Mielewskiego w głównych rolach.

Poprzedził tę sztukę „Sganarel“ Moliera ze świetnym Zelwerowiczem.

Do przedstawienia powrócimy w jutrzejszym numerze. *ls.*

W koncercie „Lutni“, mającym się odbyć dnia 4 marca w sali starego teatru, dadzą się słyszeć po raz pierwszy w Krakowie pp. Zofia i Marya Naimskie, artystki, z których pierwsza jako pianistka, zaś druga grą na skrzypcach zjednały sobie poważne imię w stolicach muzykalnego świata jak Paryż, Monachium itd. Solistą wieczoru będzie również p. Jan Kozłowski, tenor bohaterski, który z towarzyszeniem orkiestry odśpiewa dwie pieśni z opery Wagnera „Śpiewacy norymberscy“. Wreszcie chóry, zajmujące jak zwykle w koncertach „Lutni“ większą część programu, zapoznają publiczność z całym szeregiem utworów śpiewanych już a capella, już z towarzyszeniem orkiestry, która zainauguruje wieczór świetnym poematem symfonicznym Bizeta „Ojczyzna“.

Wiec akademicki w sprawie równouprawnienia kobiet na naszym uniwersytecie odbył się w sobotę wieczór w sali Kopernika. Przewodniczył słuchacz med. p. Rose. Oprócz referentki, pny Rygierówny, przemawiało kilkunastu mowców; uderzającem było, że kobiety właśnie nie przemawiały. Nastrój wiecu był ogromnie postępowy; okazało się to w tem, że mowcom mniejszości odbierano głos. Funkcye niedopuszczania do głosu objęli słuchacze p. O. i p. Z., którzy przedstawicielowi mniejszości mówić nie dali.

Ostrożnie z psami. Na strażnicę ratunkową zgłosił się wczoraj wieczór pewien wyrobnik, którego pies mocno pokąsał. — Okazało się, że pokąsany zaczął się drażnić z psem, który wpadł w wściekłość i pokąsał go. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedziałek: „Cyrulik sewilski“, opera Rossiniego.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 4 halerzy od wyrazu
minimum 50 halerzy.

Poszukiwane.

Ślusarz prosi o jakąkolwiek pracę. Wiadomość pod: „X. X. 179“ w Administr. „Nowin“. 179

Do sprzedania.

Ważne dla Emeryta.

W okolicy górzystej z powodu wyjazdu jest do sprzedania dom nowy drewniany, kryty dachówką, o 4 ubikacyach, z ogrodem 400 sążni kwadratowych. Do szkoły, kościoła i kolei 10 minut pieszo. Wyjaśnienia w miejscu. Józef Wojtycza, Łososina Górna p. Limanowa 1?5

NA POST

Pierwszorzędny chrześcijański

HANDEL RYB

istniejący już od lat kilkudziesięciu pod firmą

Erazm Broczkowski

Kraków, ul. Rybaki 7. pod Wawelem. Filia: Plac Szczepański

poleca:

Ryby wszelkiego gatunku, t. j. Łososie, Szczupaki, Sandacze żywe i bite, Liny, Karpie śląskie. Sumy i t. p. po cenach konkurencyjnych. Także ryby morskie w różnych gatunkach.

Również na zamówienie wysyła tak na prowincyę jak i za granicę w każdym czasie.

Sprzedaż odbywa się codzień na Rybakach, a w filii w dni postne. 178

Józef Jankosz
SZEWC

otworzył filię swej pracowni **w Podgórzu, ul. Staromostowa L. 3,** gdzie przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju obuwie dla Pań i Panów, odznaczające się wybornym materyałem, szykowną formą i eleganckiem wykonaniem. 8?

Tamże zostanie przyjęty zaraz chłopiec do praktyki.

SERY
śmietankowe

poleca 12?

handel towarów kolonialnych

pod firmą:

WOJCIECH OLSZOWSKI

W KRAKOWIE,
Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej.

NAKŁADEM

KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dra Władysława Miłkowskiego

W KRAKOWIE
ulica św. Jana 6 (Hotel Saski)

wyszło **ósme znacznie powiększone** wydanie dziełka pod tytułem:

NOWENNA

najskuteczniejsza do Matki Boskiej Nieustaj. Pomocy

przez

O. Saint Omer'a, Redemptorystę.

Z francuskiego przełożył **O. Bernard Łobleński**, tegoż zgromadzenia.

Str. 248 w 32-ce kartonowane 50 hal. Toż samo dziełko z obwódkami niebieskiemi na każdej stronicy, z obrazkiem bardzo pięknym, **kolorowanym** Najśw. Panna Nieust. Pomocy w oprawie bardzo ozdobnej płóciennej ze złoceniami, (różne kolory) brzegi złocone **K. 1** ?4-a

Na porto jednego egz. należy załączyć 10 hal.; jeżeli posyłka ma być rekomendowana o 25 halerzy więcej.

Najnowszy katalog nakładowy przesyła się każdemu bezpłatnie i franco.

Największy wybór

Cukrów i czekoladek

po 1 kilo 2·40 kor. — poleca

ADAM PIASECKI

ulica Floryańska 2. Hotel Drezdeński. — Kraków ul. Długa 10.

Zmiana Lokalu.

Gł. Ajencya dzienników i ogłoszeń

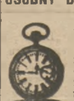
J. HOPCASA, A. SALOMONOWEJ

znajduje się obecnie 44

przy ul. Sławkowskiej 2.

Abonament Pism całego świata. Sprzedaż pojedynczych numerów pism, broszur, konduktorów, kalendarzy, widokówek i t. p. Przyjmuje się **inseraty (ogłoszenia) do wszystkich pism.**

OSOBNY DZIAŁ KSIĘGARSKI



Proszę żądać
darmo i opłatnie

mój bogaty ilustrowany cennik zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich zegarków, przedmiotów złotych i srebr.

HANNS KONRAD

Pierwsza Fabryka zegarków w Brüx,
27 **L. 623 (Czechy).**

Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. syst. Roskopf patent. w skórkow. futerale wraz z łańcuszkiem K. 4. Niklowy budzik K. 2·90. 3 szt. K. 8. Prawdziwy srebrny Ramontoar K. 7·60 o podwójnych kopertach K 11·50. Żadne ryzyko. Zmiana dozwolona lub pieniądze z powrotem

---

Pierwszy Galicyjski Zoologiczny Zakład „ORNIS“

założony w roku 1897 w Krakowie.

Odznaczony kilkoma najwyższemi nagrodami na wystawach światowych. — Srebrny i bronzowy medal c. k. ministerstwa rolnictwa, złoty medal związku austryackich kupców zwierząt i preparatorów w Wiedniu. — **Właściciel A. Musiołek,** dostawca c. k. urzędników państwowych. Sklep Kraków ul. Sławkowska 16, naprzeciw „Grand hotelu“. Hodowla: Półwsie: Zwierzyniec Willa Wisła. Menażerya w Parku krakowskim dla P. T. Publiczności otwarta, zawiera więcej jak 100 pięknych okazów wszelkich zwierząt. — Największy i jedyny zakład tego rodzaju w całym kraju. 20-to letnia fachowość nabyta w kraju i po całej Europie. Cenniki za nadesłaniem 5 h. marki. Poleca swoją hodowlę i realną sprzedaż różnych rasowych psów od najmniejszych karzełków do największych olbrzymów. Młode Bernhardy od 25 złr. Z ptactwa różne czysto rasowe kury, gołębie amer. indyki, kaczki, peking, emderskie gęsi, łabędzie, pawie, bażanty itd. od tych wszystkich jaja od wylęgu. Puhacze do polowania. Zawsze kilka set par kolibrów, zagranicznych ptaków, małych i dużych papug na składzie. Prawdziwe harc. kanarki od 6 złr. Angora koty, oswojone małpki, złote i srebrne rybki od 14 ct. Praktyczne klatki i akwarya. Najlepsza żywność dla ptaków, papug, ryb itd. — **Wypycha tanio ptaki i zwierzęta.** — Sprzedaż żywej zwierzyny. **Baczność!** Ostrzegam przed lichemi nie fachowemi w kraju istniejącemi sprzedawcami ptaków i psów, którzy z moją rzetelną firmą nie mają nic wspólnego i w prawdzie także żadnych zakładów tego rodzaju nie posiadają. 1120



---

10 hal. na Post 10 hal.

korzystne dla każdej rodziny

Wyborny cały śledź marynowany

bez ości, nadziany cebulką, wypadnie każdemu na **10 hal.** przy odbiorze całej puszki łatwo się otwierającej **za K. 4·—**

158

w Bazarze Spożywczym

MICHAŁA NODZEŃSKIEGO

Kraków. ulica Floryańska 40.

wydatne, oszczędne, a dobre

Proszę spróbować!

HALA RYBNA

w Krakowie na Małym Rynku

poleca na bieżący tydzień i wysyła pocztą lub koleją na prowincyę po najniższych cenach za zaliczką:

Ryby morskie jak **Łupacze** drobne i wielkie, 174
Kabliony, Łososie i Okunie morskie,
Flęderki do smażenia, Ozorowce (Rothzungen),
Szoldry (Heilbut) i na części, Turboty (Steinbut) i Starniew (prawdziwe Soles).

Ryby rzeczne jak **Szczupaki i Karpie** żywe.
Szczupaki świeżo zamrażane po K. 1·60 do K. 2 za kg.
Sandacze „ „ „ K. 2 do K. 2·40 za kg.
Łososie różowe (4—6 kg. sztuka) po 5 K. za kg.
Wyzinę rosyjską na części po ? K. za kg.

Kawior jesiotrowy, białuży i carski, w puszeczkach od ¼ do 1 kg. po cenach za ½ kg. 12, 16, 24 i 28 K.

Majonezy gotowe, przewyborne, w słoikach po K. 1·60 i 3.

Ser litewski prawdziwy, przewyborny i pikantny, za kg. K 3·20

Sygi rosyjskie wędzone, Piklingi, Saproty, Łososiośledzie wędzone.

Łosoś rzeczny różowy, wędzony, dkg. tylko 8 hal.

Marynaty i Konserwy z ryb w największym wyborze, pierwszej tylko jakości i najtaniej.

Szczegółowe cenniki wysyłam na żądanie gratis i franko.

KTO

poszukuje posady lub chce kogo zatrudnić, kupić coś lub sprzedać, albo wydzierżawić, powinien ogłosić to w drobnych ogłoszeniach „Nowin“. Jedno słowo kosztuje **4 hal.**, pierwsze liczy się **potrójnie;** najtańsze ogłoszenie kosztuje **50 hal.** Należytość przesyłać można w markach poczt.

PASKI najmodniejsze, WOALKI, KRAWATY, RĘKAWICZKI, PONCZOCHY DAMSKIE, DZIECINNE oraz SKARPETKI. PARASOLE, PARASOLKI, PRZYBORY do szycia, haftu i drobiazgi

w wielkim wyborze po cenach bez konkurencyi poleca

Magazyn nowości ANASTAZEGO FRONCZA

Kraków, ulica Floryańska 17. 23

SALON FRYZYERSKI dla Pań i Panów

Piotra Łabużka w Krakowie, ulica Szewska Nr. 4,

urządzony na wzór zagraniczny z największym komfortem i wszelkiemi wymogami pierwszorzędnych modernistycznych zakładów fryzyerskich, utrzymuje na składzie
266 wszelkie przybory toaletowe.

Wielki wybór grzebieni i szpilek do włosów. — Perfumerya krajowa i zagraniczna.

ZMIANA LOKALU!

Z dniem 1-go stycznia b. r. przeniosłem mój zakład wyrobu obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego do domu własnego 10

przy ulicy Szewskiej L. 17

(naprzeciw dawnego lokalu).

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności pozostaję z poważaniem

G. WERNER.

Rok założenia 1804. — Rok założenia 1804.

C. k. wył. uprzyw.

FABRYKA MASZYN

pod firmą

L. ZIELENIEWSKI

W KRAKOWIE

wyrabia:

W oddziale I.

Budowa maszyn:

Maszyny parowe podług najnowszych typów, leżące i stojące; *własny patent* Nr. 19274.
Pompy parowe dla wodociągów, dla kopalń i pompy domowe
Maszyny wyciągowe dla kopalń i kołowroty.
Wyciągnie towarowe, **żurawie** itd.
Kompresory wentylowe jedno i dwustopniowe.
Urządzenia mechaniczne dla zakładów, przemysłowych, a mianowicie gorzelnie, tartaki, młyny. rzeźnie. gazownie itd.
Części transmisyjne najnowszego syst.
Wentyle, zasuwy, hydranty itd.

W oddziale II.

Kotlarnia

urządzona do maszynowego nitowania.

Kotły parowe wszelkich systemów i wielkości; **własny patent** Nr. 16173.
Zbiorniki i inne roboty w zakres kotlarstwa wchodzące.

W oddziale III.

Zakład budowy mostów i konstrukcyi.

Konstrukcye mostowe, dachowe itp.

W oddziale IV.

Odlewarnia żelaza i metali.

Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10 T. w jednym kawałku.

Wykonano do sierpnia 1905 roku:

Maszyn parowych, pomp, kompresorów 346 szt. **między innemi pompa dla kopalni węgla w Sierszy o wydajności 720 m³ w godzinie.**
Kotłów parowych . . . . 388 szt
Mostów 58 sztuk wagi około 1220000 klg. **między innymi most na Prucie długi 230 mtr.**
36 różnych konstrukcyj żelaznej wagi . . . . 3,350.000 kg. **między innemi Hala dworca lwowskiego o wadze 1,360.000 klg.**

MAGAZYN MEBLI

i Zakład tapicersko-dekoracyjny

Kajetana Dudziaka

w Krakowie, ulica Floryańska L. 36, I. piętro

POSIADA NA SKŁADZIE:

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, sypialnych i salonów, Biura amerykańskie oraz sofy wszelkiego rodzaju, Pokrycia meblowe materace, Poduszki, Kołdry, Portyery, Firanki i t. p.

PODEJMUJE SIĘ:

Urządzeń pojedynczych pokoi i kompletnych mieszkań, tapetowania tychże, zakładania firanek, stor, przerabiania mebli oraz wszelkich innych robót, w zakres tego zawodu wchodzących.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Druk W. Korneckiego i K. Wojnara w Krakowie.